

Sygnatura akt IV Ka 26/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący :	SSO Waldemar Majka (spr.)
Sędziowie :	SO Adam Pietrzak SO Sylwana Wirth
Protokolant :	Magdalena Telesz

przy udziale Barbary Chodorowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2013 roku

sprawy **M. W.**

oskarżonego z art. 282 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 193 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich

z dnia 23 listopada 2012 roku, sygnatura akt II K 78/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.

Sygnatura akt IV Ka 26/13

## UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Ząbkowicach Śląskich wniósł akt oskarżenia przeciwko M. W. oskarżając go o to, że :

I. w dniu 20 grudnia 2011 roku w miejscowości B. woj. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przemocą w postaci duszenia rękoma za szyję oraz przygniatacia kolanami klatki piersiowej oraz groźbą pozbawienia życia doprowadził J. P. do rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 10 złotych, powodując u pokrzywdzonego lekkie obrażenia ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej, biodra prawego oraz otarć naskórka okolicy śródreżcza lewego i otarć naskórka okolicy wargi dolnej i ramienia z tym, że czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich z dnia 31 lipca 2007 roku za czyny z art.286§1 k.k., 284§2 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. i 286§1 k.k. na karę łączną 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres lat trzech, którą to karę postanowieniem Sądu Rejonowego w Ząbkowicach

Śląskich z dnia 07.04.2009 roku zarządzono wykonanie i którą odbył od dnia 08.03.2007 roku do 09.03.2007 roku i od 19.05.2009 r. do 08.12.2009 roku – to jest o czyn z art.282 k.k. i 157§2 k.k. w zw. z art.64§1 k.k.;

II. w tym samym miejscu i czasie jak w pkt. I wdarł się do mieszkania J. P. wbrew jego woli – to jest o czyn z art.193 k.k.

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2012 roku (sygn. akt II K 78/12) Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śląskich:

I. oskarżonego M. W., w ramach czynów zarzucanych mu w punktach I i II części wstępnej wyroku, uznał za winnego tego, że w dniu 20 grudnia 2011 roku w miejscowości B. woj. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wdarciu się do mieszkania wbrew woli J. P., używając przemocy wobec J. P. polegającej na przytrzymywaniu go rękoma za szyję oraz przygniataaniu kolanami jego klatki piersiowej oraz grożąc mu pozbawieniem życia, doprowadził T. P. do wydania pieniędzy w kwocie 10 zł., które następnie zabrał w celu przywłaszczenia, a u J. P. spowodował obrażenia ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej, biodra prawego oraz otarć naskórka okolicy nadłopatkowej lewej, łokcia lewego, śródreżca lewego, wargi dolnej, ramienia nad łokciem lewym, które naruszyły czynności narządów ciała na czas poniżej dni 7, a nadto czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich z dnia 31 lipca 2007 roku za czyny z art.286§1 k.k., 284§2 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. i 286§1 k.k. na karę łączną 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres lat trzech, którą to karę postanowieniem Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich z dnia 07.04.2009 roku zarządzono wykonanie i którą odbył od dnia 08.03.2007 roku do 09.03.2007 roku i od 19.05.2009 r. do 08.12.2009 roku – to jest o czyn z art.282 k.k. i 157§2 k.k. w zw. z art.64§1 k.k. – to jest popełnienia czynu z art.280§1 k.k. i art.157§2 k.k. i art.193 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.64§1 k.k. i za to na podstawie art.280§1 k.k. i art.157§2 k.k. i art.193 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.64§1 k.k. skazał go, a na podstawie art.280§1 k.k. w zw. z art.11§3 k.k. wymierzył mu karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art.63§1 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie I kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania od dnia 20.12.2011 r. do dnia 21.12.2011 r.;

III. na podstawie art.624§1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania, w tym i opłaty, obciążając nimi w całości Skarb Państwa.

Apelację od wyroku wywiódł oskarżony M. W. zaskarżając wyrok w całości (co wnioskować można z uzasadnienia apelacji) zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych i rażąco niewspółmierność wymierzonej mu kary,

a podnosząc wskazane zarzuty wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpatrzenia.

### **Sąd Okręgowy zważył:**

apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew odmiennym twierdzeniom skarżącego zawartym w uzasadnieniu wniesionej apelacji stwierdzić należy, iż sąd I instancji dokonał rzetelnej i wnikliwej analizy oraz oceny wszystkich zgromadzonych dowodów i na ich podstawie dokonał trafnych ustaleń faktycznych. Przeprowadzona w niniejszej sprawie ocena dowodów nie wykazuje żadnych błędów natury faktycznej czy też logicznej, jest zgodna zarówno z zasadami wiedzy jak i doświadczenia życiowego oraz nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Swoje stanowisko sąd rejonowy przedstawił w przekonującym pisemnym uzasadnieniu spełniającym wymogi art. 424 kpk w którym wskazał, którym dowodom, w jakim zakresie i dlaczego dał wiarę, a którym i w jakiej części oraz z jakich powodów nie przyznał waloru wiarygodności a ponadto wyjaśnił i omówił również ocenę prawną zachowania oskarżonego M. W. w czasie zaistniałego zdarzenia.

Zawarte w apelacji wywody skarżącego w których kwestionuje on swoje sprawstwo odnośnie przestępstwa z art. 280 § 1 kk nie można uznać za trafne stanowią one bowiem polemikę z prawidłowo dokonaną przez sąd rejonowy oceną dowodów i poczynionymi ustaleniami faktycznymi. Skarżący w swojej argumentacji w sposób dowolny i wybiórczy odwołuje się do zgromadzonych w sprawie dowodów.

Przedstawiona przez pokrzywdzonego J. P. relacja odnośnie zdarzenia z dnia 20 grudnia 2011 roku słusznie została uznana za wiarygodną. Analizując spójne i konsekwentne zeznania złożone przez wymienionego świadka sąd rejonowy ocenił je tak jak wszystkie zgromadzone w sprawie dowody zgodnie z dyrektywami określonymi w art. 7 kpk. Ze złożonymi przez wymienionego pokrzywdzonego zeznaniami harmonizuje także relacja przedstawiona bezpośrednio po zdarzeniu przez T. P. funkcjonariuszom policji. Analizując złożone przez wymienionego świadka zeznania sąd rejonowy szczegółowo się do nich odniósł i jasno wskazał powody dla których nie uznał za wiarygodne te zeznania, które zostały złożone w postępowaniu sądowym (k. 11-13 uzasadnienia). Za sądem rejonowym wypada zauważyć, iż jak wynika z zeznań złożonych przez funkcjonariusza policji P. O. - w czasie podjętej interwencji żadna z obecnych osób nie wskazywała na fakt aby w czasie zdarzenia była w posiadaniu pieniędzy należących do oskarżonego, jak stwierdził P. O. „To znaczy ich pieniądze to były na pewno, ale nie pamiętam konkretnie kogo. Kobieta wydała pieniądze oskarżonemu ponieważ bała się o życie, zdrowie męża”(k. 138). Co istotne świadek T. P. o okoliczności rzekomego przekazania jej przed zaistniałym zdarzeniem przez oskarżonego na przechowanie pieniędzy nie wspomniała w żaden sposób w swoich zeznaniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym, a informację taką podała dopiero składając zeznania przed sądem. Nie można w tym miejscu pominąć, iż również przybyły na interwencję funkcjonariusz policji M. M. w swoich zeznaniach jednoznacznie stwierdził „na pewno żadna z osób nie mówiła, że były to W. pieniądze. Pani P. powiedziała, że dała pieniądze oskarżonemu, żeby on przestał bić jej męża – taka była jej relacja z tego co pamiętam. Pani P. była zapłakana i mówiła, że pieniądze dała żeby oskarżony przestał bić jej męża” (k. 187), a brak jest podstaw do kwestionowania wiarygodności złożonych przez tych świadków zeznań. W czasie zdarzenia wykonywali oni jedynie swoje obowiązki służbowe i nie są zainteresowani rozstrzygnięciem sprawy. Zauważyć ponadto należy, iż świadek T. P., jak trafnie wskazał sąd rejonowy, w swoich zeznaniach złożonych w toku postępowania sądowego dokładnie wymieniła kwotę pieniędzy jaką miała rzekomo otrzymać od oskarżonego nie była jednak w stanie opisać okoliczności przekazania tych pieniędzy ani też wyjaśnić dlaczego o okoliczności tej nie wspomniała wcześniej gdy składała zeznania w charakterze świadka. Sąd rejonowy analizując złożone przez T. P. zeznania (złożone w toku całego prowadzonego w sprawie postępowania) miał na względzie również opinię psychologiczną dotyczącą wymienionej. Z treści opinii tej wynika, iż pamięć T. P. nie spełnia kryteriów normy. Jej przekaz pamięciowy jest bardzo ubożony, pozbawiony istotnych szczegółów i występują deformacje wspomnień i konfabulacje, wymieniona jest mało krytyczna, podatna na dezinformację i sugestię – nie potrafi oddzielić spostrzeżeń własnych od zasugerowanych. Analiza treściwa zeznań T. P. z dnia 25.04.2012 r. w kontekście wyników badania psychologicznego wykazuje, że są one od strony psychologicznej niewiarygodne, a jej relacja jest skąpa, mało uszczegółowiona, fragmentaryczna, nielogiczna, pozbawiona przekonującego opisu interakcji, niespójna z poprzednimi zeznaniami. Deficyt pamięci jest u świadka mniejszy jeżeli składa zeznania bezpośrednio po zdarzeniu. Zwrócić należy w tym miejscu uwagę na fakt, iż sporządzona przez biegłego opinia została wydana po uczestnictwie biegłego w przesłuchaniu świadka T. P. przed sądem w dniu 25 .04.2012 roku oraz po wykonaniu w dniu 24 maja 2012 roku badania psychologicznego. Sporządzona przez biegłego opinia jest pełna, jasna i pozbawiona sprzeczności, brak jest jakichkolwiek podstaw do jej kwestionowania.

Zauważyć ponadto należy, iż treść złożonych przez J. P. zeznań potwierdzają również: karta medyczna czynności ratunkowych, dokumentacji fotograficznej obrazującej doznane przez J. P. obrażenia ciała oraz pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej, w której to opinii biegły wskazał, iż obrażenia ciała jakich doznał J. P. wskazane w opinii mogły powstać w okolicznościach opisanych w protokole przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie z dnia 20.12.2011 roku.

Analizując argumentację skarżącego wskazać także należy, iż sąd rozpoznając sprawę i dokonując kompleksowej analizy oraz oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie ma prawo uznać za wiarygodne zeznania świadka, czy też wyjaśnienia oskarżonego, tylko co do niektórych przedstawionych przez niego okoliczności i nie dać wiary co do innych okoliczności oceniając je w aspekcie treści innych dowodów, tak jak uczynił to sąd rejonowy oceniając zeznania świadka T. P. przy czym podkreślenia wymaga fakt, iż sąd rejonowy dokładnie rzeczowo i logicznie argumentował swoje stanowisko w tej kwestii.

Warto ponadto zauważyć, iż o okoliczności rzekomego przekazania pieniędzy pokrzywdzonej T. P. nie wskazał w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego nawet sam oskarżony, który uczynił to dopiero w postępowaniu sądowym, jak zaś wynika z zeznań złożonych przez F. C. przed zdarzeniem gdy wymieniony świadek w rozmowie z oskarżonym stwierdził, iż ma tylko dziesięć złotych oskarżony M. W. miał powiedzieć do niego, „że drugie dziesięć skombinuje” (k. 22).

Zauważyć także należy, iż fakt, że pieniądze w kwocie 10 zł oskarżony uzyskał w czasie zdarzenia od T. P. podczas gdy jego agresywne zachowanie – siła fizyczna skierowana była wobec pokrzywdzonego J. P. nie powoduje niemożności przypisania oskarżonemu sprawstwa przestępstwa z art. 280 § 1 kk albowiem przepis art. 280 § 1 k.k. wcale nie wymaga, aby zachodziła tożsamość osoby, wobec której użyto przemocy i dokonano kradzieży. Opisane w tym przepisie oddziaływanie (w postaci przemocy wobec osoby lub groźby natychmiastowego jej użycia) mogą być podjęte zarówno wobec właściciela lub posiadacza (dierzyciela) rzeczy, jak również wobec jakiegokolwiek innej osoby (np. strażnika dozoru majątku), byleby tylko towarzyszył im określony cel w postaci zawładnięcia cudzą rzeczą (tak Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 25 września 2012 roku II Aka 93/12). Oskarżony używając siły fizycznej wobec pokrzywdzonego J. P. skierował również do pokrzywdzonej T. P. żądanie wydania pieniędzy, które zostały mu wydane przez wymienioną wówczas gdy widziała ona, iż oskarżony staje się coraz bardziej agresywny wobec jej męża. Niewątpliwym zatem jest, iż oskarżony w czasie zdarzenia wdarł się do mieszkania w którym przebywała T. P. i J. P. używając przy tym siły fizycznej w momencie gdy J. P. otwierał zamek znajdując się przy drzwiach. Wejście oskarżonego do wyżej wskazanego mieszkania nastąpiło zatem wbrew woli wymienionego pokrzywdzonego i bez jego zaproszenia. Swoim zachowaniem w czasie zdarzenia bezsprzecznie wyczerpał on znamiona przestępstwa z art. 193 kk.

Mając na względzie powyższe stwierdzić należy, iż sąd rejonowy nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych uznając, iż oskarżony dopuścił się popełnienia przypisanego mu przestępstwa. Można poddać w wątpliwość czy sąd I instancji prawidłowo przyjął, iż mamy do czynienia z jednym czynem kwalifikowanym kumulatywnie wobec faktu pokrzywdzenia naruszeniem miru domowego również T. P., jednak brak apelacji na niekorzyść oskarżonego nie daje możliwości rozważania zmiany wyroku w tym zakresie bowiem byłaby to zmiana na niekorzyść oskarżonego.

Analizując w świetle dyrektyw określonych w art. 53 kk wymiar i rodzaj orzeczonej przez sąd rejonowy wobec oskarżonego kary nie można uznać jej za rażąco niewspółmiernie surową w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. a tylko taka ocena pozwałaby na złagodzenie orzeczonej kary. Zauważyć należy, iż sąd rejonowy wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności w granicach zbliżonych do dolnych granicach zagrożenia ustawowego przewidzianego za popełnienie przestępstwa z art. 280 § 1 kk zagrożonego karą pozbawienia wolności w wymiarze od 2 do 12 lat pozbawienia wolności. Jak zasadnie wskazuje się w praktyce orzeczniczej rażąca niewspółmierność kary, o której mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego. Na gruncie cytowanego przepisu nie chodzi bowiem o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnice ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 12 lipca 2000 roku II Aka 116/00). W przedmiotowej sprawie mając na względzie całokształt ujawnionych okoliczności mających wpływ na wymiar kary wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzić należy, iż taka sytuacja nie zaistniała.

Wymierzona kara pozbawienia wolności nie może zostać uznana za surową zwłaszcza gdy uwzględni się fakt, iż oskarżony był już uprzednio karany za przestępstwa przeciwko mieniu, i nie skorzystał z szansy, jaką było zastosowanie instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary, oskarżony przypisanego mu przestępstwa dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 kk a ponadto w okresie próby orzeczonej w związku ze skazaniem za popełnienie innego przestępstwa.

Z przytoczonych względów apelacja oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego, należnych Skarbowi Państwa, orzeczono na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalniając oskarżonego od ponoszenia tych kosztów zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.